

5000 osób do zwolnienia w Poczcie Polskiej

16 marca 2024

Neoliberałowie przejęli władzę w Poczcie Polskiej. Mimo niedoborów pracowników, zwłaszcza listonoszy, planują zwolnić 5 tysięcy zatrudnionych.

„Rzeczpospolita” dotarła do planów restrukturyzacji państwowego operatora. Czekają ją wkrótce potężne redukcje etatów. Pracę ma stracić co najmniej 5 tys. osób. Poczta Polska to jeden z największych pracodawców w kraju. Zatrudnia ponad 60 tys. osób.

Zaplanowana restrukturyzacja państwowej spółki ma przyczynić się do zmniejszenia deficytu. Cięcie etatów ma odbyć się w sposób „naturalny”. Oznacza to m.in. nieprzedłużanie kończących się umów czy nieprzyjmowanie nowych pracowników na miejsce odchodzących na emeryturę. Z rozmów ze związkowcami wynika, że skala zwolnień może sięgnąć 5 tysięcy, a nawet więcej. Dzieje się tak mimo faktu, że Poczta ma niedobory kadrowe. Skutkuje to pogorszeniem jakości usług: długimi kolejkami w urzędach pocztowych, wolnym tempem doręczeń itp. Obsady kadrowe placówek są za małe, a listonoszom zwiększa się rejony, które mają obsługiwać.

Od 15 lutego 2024 funkcję prezesa Poczty Polskiej tymczasowo pełni Sebastian Mikosz, były prezes LOT-u i były wiceprezydent Pracodawców RP.

Źródło: [NowyObywatel.pl](https://nowyobywatel.pl)